

# Maciej Rzewuski

---

## Glosa do uchwały Sądu Najwyższego z dnia 28 listopada 2012 r., sygn. III CZP 71

---

Studia Prawnoustrojowe nr 24, 331-334

---

2014

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Glosa do uchwały Sądu Najwyższego z dnia 28 listopada 2012 r., sygn. III CZP 71/12, Lex nr 1230049.

**Wniosek o zwolnienie od kosztów sądowych w sprawie o ubezwłasnowolnienie sąd rozpoznaje na posiedzeniu niejawnym w składzie jednego sędziego.**

Niniejsza uchwała została podjęta przez Sąd Najwyższy w odpowiedzi na przedstawione przez Sąd Apelacyjny w Białymstoku zagadnienie prawne z dnia 12 lipca 2012 r. następującej treści: „czy w sprawie o ubezwłasnowolnienie sąd okręgowy rozpoznaje wniosek o zwolnienie od kosztów sądowych w składzie jednego sędziego, czy też w składzie trzech sędziów zawodowych?”.

Wskazana wątpliwość zrodziła się na etapie rozpoznawania przez sąd II instancji zażalenia wnioskodawczyni na postanowienie Sądu Okręgowego w Olsztynie w przedmiocie oddalenia wniosku wymienionej o zwolnienie od kosztów sądowych. Przedmiotowe orzeczenie zostało wydane w sprawie o ubezwłasnowolnienie w składzie trzech sędziów zawodowych.

Glosator w pełni podziela stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone na gruncie niniejszej sprawy. W dalszej części pracy postaram się wskazać dodatkowe argumenty przemawiające za trafnością rzeczonego rozstrzygnięcia. W pierwszej kolejności należy jednak, choćby pokrótce, odnieść się do wywodów przedstawionych w uzasadnieniu uchwały.

Na wstępie rozważań Sąd Najwyższy zwrócił uwagę na szczególny charakter spraw o ubezwłasnowolnienie, wynikający z faktu bezpośredniej ingerencji jurydycznej w dobra osobiste człowieka, w tym zwłaszcza jego godność i wolność. Z tego powodu sprawy o ubezwłasnowolnienie zostały przekazane do właściwości rzeczowej sądów okręgowych i powierzone składom liczącym po trzech sędziów zawodowych (art. 544 § 1 k.p.c.).

Następnie Sąd Najwyższy przypomniał pogląd utrwalony w doktrynie i orzecznictwie, że kolegialny skład sędziów zawodowych dotyczy ogółu spraw o ubezwłasnowolnienie, postrzeganych za jedną z kategorii spraw z zakresu prawa osobowego. Równocześnie zważono, że zgodnie z przepisem art. 47 § 3 k.p.c., stosowanym odpowiednio w postępowaniu nieprocesowym (art. 13 § 2 k.p.c.), postanowienia poza rozprawą i zarządzenia wydaje przewodniczący bez względu na to, jaki skład jest właściwy do orzekania co do istoty konkretnej sprawy.

Zbędne wydaje się zastrzeżenie poczynione przez Sąd Najwyższy, że „skoro w postępowaniu nieprocesowym orzeczenia co do istoty sprawy zapadają z reguły na posiedzeniu niejawnym (art. 514 § 1 k.p.c.; por. uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 26 stycznia 2012 r., III CZP 83/11<sup>1</sup>), to odpowiednie stosowanie art. 47 § 3 k.p.c. nie może tej zasady naruszać”<sup>2</sup>. Trudno tu mówić o naruszeniu, a nawet próbie naruszenia zasady, o której mowa w art. 47 § 3 k.p.c. O ile bowiem przepis ten dotyczy postanowień i zarządzeń wydawanych przez przewodniczącego, o tyle orzeczenia co do istoty sprawy wydawane są przez sąd orzekający *in casu*. Poza tym pierwsze z rozstrzygnięć dotyczą z reguły kwestii o charakterze wпадkowym, natomiast drugie przybierają najczęściej postać rozstrzygnięcia *in meriti*.

Sąd Najwyższy odwołał się również do treści art. 8 ust. 2 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych<sup>3</sup>, zgodnie z którym postanowienie sądu lub referendarza sądowego w przedmiocie kosztów sądowych może być wydane na posiedzeniu niejawnym. Uwzględniając fakt, że przepis ten nie rozróżnia charakteru ani kategorii spraw cywilnych, to bezspornie znajduje zastosowanie również w sprawach o ubezwłasnowolnienie. Postanowienie w tym przedmiocie, nie należąc do kategorii orzeczeń co do istoty sprawy, może być więc skutecznie wydane na posiedzeniu w składzie jednego sędziego.

Na zakończenie rozważań Sąd Najwyższy wskazał, że orzekanie w zakresie zwolnienia od kosztów sądowych nie jest szczególnie skomplikowane, nie wymaga pogłębionej wiedzy prawniczej, doświadczenia ani też nie odznacza się ważką doniosłością jurydyczną. Tym samym angażowanie do orzekania w materii wniosku o zwolnienie od kosztów sądowych trzech sędziów zawodowych sądu okręgowego wydaje się niecelowe. Dodatkowo powołano się na następujące przepisy:

- art. 367 § 4 k.p.c., zgodnie z którym postanowienie o przyznaniu i cofnięciu zwolnienia od kosztów sądowych, o odmowie zwolnienia, o odrzuceniu wniosku o zwolnienie oraz o nałożeniu na stronę obowiązku uiszczenia kosztów i skazaniu na grzywnę sąd może wydać na posiedzeniu niejawnym w składzie jednego sędziego;
- art. 397 § 2 zd. drugie k.p.c., stanowiącego, że rozpoznanie zażalenia na postanowienie w przedmiocie odmowy zwolnienia od kosztów sądowych lub cofnięcia takiego zwolnienia, odrzucenia wniosku o zwolnienie oraz nałożenia na stronę obowiązku uiszczenia kosztów i skazania na grzywnę następuje w składzie jednego sędziego;
- art. 47<sup>1</sup> w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. i art. 118 w zw. z art. 101–111 u.k.s.c., w świetle których w obecnym stanie prawnym podejmowanie czynności

<sup>1</sup> OSNC 2012, nr 7–8, poz. 82.

<sup>2</sup> Tak Sąd Najwyższy w uzasadnieniu głosowanej uchwały.

<sup>3</sup> Tekst jedn.: Dz.U. z 2010 r., nr 90, poz. 594 ze zm. – dalej: u.k.s.c.

w zakresie zwalniania od kosztów sądowych, a więc również orzekanie w tym przedmiocie należy do referendarzy sądowych.

Moim zdaniem, powołane w uzasadnieniu głosowanej uchwały powody zredagowania cytowanej na wstępie tezy w zdecydowanej większości zasługują na uwzględnienie. Nie w pełni przekonuje mnie tylko twierdzenie, jakoby orzekanie w przedmiocie kosztów sądowych nie wymagało doświadczenia i nie odznaczało się doniosłością jurydyczną. Sądzę, że kwestia obciążania lub zwalniania stron (uczestników postępowania) z kosztów sądowych ma ważne znaczenie zarówno od strony praktycznej, jak i społecznej. Koszty te, jak np. opłata od pozwu lub wniosku o wszczęcie postępowania nieprocesowego, mogą bowiem skutecznie zniechęcić określony podmiot do zainicjowania danego postępowania cywilnego, także w sprawie, którą mógłby wygrać w całości. Ocena sytuacji majątkowej konkretnej osoby, jej możliwości zarobkowania i zdolności finansowych musi być więc dokonana z należytą rozważą. Nie sposób tu przecenić doświadczenia sędziego lub referendarza sądowego, orzekających w tego typu kwestiach.

Rację ma natomiast Sąd Najwyższy twierdząc, że akceptacja poglądu, w myśl którego wniosek o zwolnienie od kosztów sądowych w sprawie o ubezwłasnowolnienie miałby podlegać kognicji sądu w składzie trzech sędziów zawodowych, kłóciłaby się sensem normy prawnej wynikającej z przepisu art. 397 § 2 k.p.c., zgodnie z którym zażalenie na postanowienie w przedmiocie odmowy zwolnienia od kosztów sądowych następuje w składzie jednego sędziego. W takim przypadku bowiem kontroli instancyjnej dokonywałby sąd w mniej liczebnym składzie niż ten, w którym wydano zaskarżone orzeczenie. Taki układ nie wydaje się logiczny, a tym samym właściwy.

W tym miejscu warto zwrócić uwagę, że obowiązujący kodeks postępowania cywilnego przewiduje szereg sytuacji, w których wystarczająca jest aktywność procesowa tylko jednego sędziego. Oprócz tych wymienionych przez Sąd Najwyższy, warto powołać następujące regulacje prawne:

- art. 185 § 2 k.p.c. – postępowanie pojednawcze przeprowadza sąd w składzie jednego sędziego;
- art. 367 § 3 zd. drugie k.p.c. – postanowienia dotyczące postępowania dowodowego na posiedzeniu niejawnym wydaje sąd odwoławczy w składzie jednego sędziego;
- art. 397<sup>1</sup> § 1 k.p.c. – rozpoznanie zażalenia na postanowienie wydane w elektronicznym postępowaniu upominawczym następuje w składzie jednego sędziego;
- art. 398<sup>10</sup> k.p.c. – Sąd Najwyższy w składzie trzech sędziów rozpoznaje skargę kasacyjną, a w pozostałych wypadkach orzeka w składzie jednego sędziego;
- art. 505<sup>10</sup> § 1 k.p.c. – w postępowaniu uproszczonym sąd rozpoznaje apelację w składzie jednego sędziego;

- art. 735 § 2 k.p.c. – w sprawie, którą rozpoznaje sąd w składzie trzyosobowym, w przypadku niecierpiącym zwłoki postanowienie w przedmiocie udzielenia zabezpieczenia może być wydane przez sąd w składzie jednego sędziego;
- art. 795<sup>2</sup> k.p.c. – postanowienie w przedmiocie wydania zaświadczenia europejskiego tytułu egzekucyjnego sąd wydaje w składzie jednego sędziego.

Uwzględniając powyższe zestawienie, można dojść do wniosku, że skoro jeden sędzia zawodowy może dokonywać tak wielu czynności procesowych, nierzadko o charakterze merytorycznym, to brak jest logicznych powodów, dla których miałyby zostać pozbawiony prawa samodzielnego orzekania w kwestii wpadkowej, jaką jest rozpoznanie wniosku o zwolnienie od kosztów sądowych. Akceptacja poglądu przeciwnego mogłaby doprowadzić do absurdu. Skoro bowiem w sprawach o ubezwłasnowolnienie taki wniosek miałyby każdorazowo rozpoznawać sąd w składzie kolegiальnym, to w konsekwencji należałoby przyjąć, że także w sprawach z zakresu prawa pracy i ze stosunków rodzinnych, o których mowa w art. 47 § 2 pkt 1 i 2 k.p.c., wniosek o zwolnienie od kosztów sądowych winien rozpoznawać sąd w składzie ławniczym itd. Takie zapatrywanie nie wydaje się prawnie relewantne ani nawet pożądane przez polskiego ustawodawcę.

Poza tym trzeba pamiętać o tendencji prawodawczej do odciążania sędziów w powierzonych im czynnościach proceduralnych i przekazania części kompetencji sędziowskich kognicji referendarzy sądowych<sup>4</sup>. Skoro więc organ z zakresu pomocy prawnej może skutecznie rozpoznawać wnioski o zwolnienie od kosztów sądowych w sprawach cywilnych, to trudno przyjąć, żeby w sprawach o ubezwłasnowolnienie do takiej aktywności wymagany był skład aż trzech osób o uprawnieniach jurydycznych.

Z tych wszystkich względów podzielam zapatrywanie Sądu Najwyższego przedstawione na kanwie sprawy o sygn. III CZP 71/12.

*Maciej Rzewuski*

---

<sup>4</sup> Referendarze sądowi mogą obecnie wydawać nakazy zapłaty w postępowaniu upominawczym i w elektronicznym postępowaniu upominawczym (art. 3531 § 2 k.p.c.), wykonywać czynności w elektronicznym postępowaniu upominawczym (art. 50530 § 1 k.p.c.), wydawać nakazy zapłaty i zarządzenia w europejskim postępowaniu nakazowym (art. 50516 § 2 i 3 k.p.c.) oraz zarządzenia w europejskim postępowaniu w sprawie drobnych roszczeń (art. 50522 § 2 k.p.c.). Posiadają też kompetencje w zakresie dokonywania czynności w postępowaniu cywilnym w sprawach o wpis w księdze wieczystej (art. 5091 k.p.c.), czynności w postępowaniu rejestrowym, z wyłączeniem prowadzenia rozprawy, a także czynności w sprawach z zakresu prawa spadkowego, z wyłączeniem prowadzenia rozprawy, zabezpieczenia spadku oraz przesłuchania świadków testamentu ustnego. Referendarze sądowi mogą również wydawać postanowienia o ustanowieniu albo odmowie ustanowienia adwokata lub radcy prawnego (art. 123 § 2 k.p.c.), postanowienia o stwierdzeniu prawomocności orzeczeń (art. 364 § 2 k.p.c.), zarządzenia w postępowaniu dotyczącym uzupełniania braków formalnych pism procesowych, w tym zarządzenia o zwrocie pisma z uwagi na nieuzupełnienie braków (art. 1305 k.p.c.).